

Data	Godz.	6 Niedziela Wielkanocna
Poniedziałek 07. 05	7:00	Zm. Czesława Madej/int od chrześniaka Stefana/
	8:00	Zm. Marcjanna Bukowczyk i jej zmarli rodzice O zdrowie, Boże błogosł, dla Ireny w 70 rocz urodzin
	18:00	Zm. Stanisław Szałaj /greg/
Wtorek 08. 05	7:00	Zm. Stanisław Szałaj/greg/
	8:00	Zm. Stanisława, Anna, Wilhelm
	18:00	Zm. Anna, Antoni, Jan Majdosz, Zofia Biłas/int od Stanisławy z rodziną/
Środa 09. 05	7:00	Zm. Stanisław Szałaj /greg/
	8:00	Zm. Katarzyna, Mikołaj Mezglewscy Zm. Mieczysław w 12 rocz. śmierci i Barbara Lewiccy
	18:00	Zm. Bronisław Farbaniec /int od córki Aliny z rodziną/ Zm. Antoni Bogacz/int od kuzynek Zawada z Woli/
Czwartek 10. 05	7:00	Zm. Stanisław Szałaj /greg/
	8:00	O łaskę zdrowia, Boże błogosł , dla ludwika Dyląg O Boże błogosł, zdrowie, opiekę matki Bożej dla Marii Pietrzak /int od siostry Tekli z rodziną/
	18:00	O Boże błogosł, opiekę Matki Bożej dla rodziny Majdosz Zm. Paweł, Teresa Kniażyńscy
Piątek 11.05	7:00	Zm. Stanisław Szałaj /greg/
	8:00	Zm. Stanisław Słabczyński/int od rodziny Filiksów/ Dziękczynna z prośbą o Boże błogosł dla Zofii Majdosz z okazji 90 urodzin/int od wnuczki Kamili z rodziną/
	18:00	Zm. Paweł, Zdzisław Madej, Andrzej Krawczyk/int Anny Madej/ Zm. Maria Kostycz w 3 rocz smierci i Jan Kostycz
Sobota 12. 05	7:00	Zm. Stanisław Szałaj/ greg/
	8:00	Zm. Mieczysław Niziołek w 3 rocz śmierci Zm. Sandra Farbaniec w 11 rocz śmierci/int od Babci/
	18:00	Dziękczynna z prośbą o Boże błogosł , dla Stanisława Lorenca O łaskę zdrowia za przyczyna Matki Bożej dla pewnej osoby Dziękczynna z prośbą o Boże błogosł , zdrowie dla Zofii Majdosz w 90 rocz urodzin/int od córki Anna/ O łaskę i pojednania z Bogiem i błogosławieństwo O Boże błogosł , opiekę Matki Bożej dla Marii i jej rodziny
Niedziela 13.05	7:00	Zm. Stanisław Szałaj/greg/
	8:00	Zm. Maria, Jan Kostycz Zm. Ewa Weremecka, Hanka Michalczuk, Agnieszka, Jan, Henryk z rodziny Gryciuków
Wola	9:30	Dziękczynna z prośbą o Boże błogosł , zdrowie dla Zofii i Jana Łątka w 60 rocz. ślubu
	11:00	W intencji Parafii Zm. Maria, Władysław, Michał, Zdzisław Farbaniec /int od Bronisława Farbaniec/ Dziękczynna w 62 rocz. kapłaństwa ks. Czesława Wojnara
	16:00	O Boże błogosł , zdrowie, opiekę Matki Bożej dla Bogdana



jasliska.przemyska.pl

Sanktuarium Królowej Nieba i Ziemi

SYGNATURKA JAŚLISKA

Rok XI nr 18. 06. 05. 2018 r.



Uroczystość Św. Stanisława

Św. Stanisław Biskup i Męczennik, jest jednym z głównych patronów Polski. Jan Paweł II nazwał go „patronem chrześcijańskiego ładu moralnego”. Biskup krakowski był gorliwym duszpasterzem. Zginął z ręki króla Bolesława Śmiałego, kiedy sprawował Mszę świętą w kościele św. Michała na Skałce. Jego ofiara przyczyniła się do zainicjowanie tradycji niezależności Kościoła od władz państwowych i budowy jego samodzielnego autorytetu w życiu publicznym, która w Polsce była kontynuowana przez kolejne wieki, w odróżnieniu od wielu innych krajów. Św. Stanisław ze Szczepanowa urodził się ok. 1030 roku. Święcenia kapłańskie przyjął w 1060 roku, a dwanaście lat później, po śmierci biskupa Lamberta około 1070 roku został biskupem Krakowa. Dał się poznać jako pasterz gorliwy i bezkompromisowy. Konflikt, który wybuchł pomiędzy królem Bolesławem a bp. Stanisławem – jego powód do dziś nie jest w pełni jasny. Chodziło zapewne o krytykę za strony biskupa niemoralnego życia monarchy oraz o obronę poddanych przed jego surowością i brutalnością rządów.



Biskup Stanisław został zabity przez króla podczas Mszy św., którą celebrował 11 kwietnia (lub 8 maja) 1079 roku w kościele św. Michała na Skałce w Krakowie. Ciało biskupa zostało poćwiartowane. Kult św. Stanisława rozpoczął się z chwilą przeniesienia jego zwłok na Wawel, w 10 lat po śmierci. 8 września 1253 roku papież Innocenty IV dokonał uroczystej kanonizacji biskupa Stanisława w bazylice św. Franciszka w Asyżu. W Polsce ogłoszono to na ogólnonarodowej uroczystości w Krakowie 8 maja 1254 roku. Kult św. Stanisława odegrał ogromną rolę w zjednoczeniu rozbitego na dzielnice państwa polskiego. W 1595 r. papież Klemens VIII rozszerzył liturgiczną uroczystość św. Stanisława na cały Kościół. Jak twierdzą historycy, książęta piastowscy począwszy od Mieszka I aż do XII wieku sprawowali rządy w sposób okrutny, nie licząc się ze swymi poddanymi, i dopiero otwarty bunt bp. Stanisława i wspierających go możnowładców zmienił tę tendencję. Od tego momentu można również mówić o kształtowaniu się niezależnego od władzy świeckiej autorytetu Kościoła

na ziemiach polskich, a wręcz o narodzinach tradycji, że Kościół ma prawo do występowania w roli „autonomicznego sumienia” w życiu publicznym, a nie jako religijne ramię wspierające władców. Ta właśnie tradycja nazaczyła całą późniejszą historię Polski i Rzeczypospolitej. A rozwijający się kult św. Stanisława, w kolejnych wiekach umacniał ją, co okazało się zbawienne dla narodu w czasach opresji oraz totalitaryzmów. Większość polskich diecezji czci św. Stanisława jako głównego patrona. Papież Jan XXIII w 1963 roku ustanowił św. Stanisława – wraz ze św. Wojciechem i Najświętszą Maryją Panną Królową Polski – pierwszorzędnym patronem Polski. Relikwie św. Stanisława spoczywają w katedrze na Wawelu.

Historia powołania... - ks. Sebastian cz. II

W takim razie niech nam ksiądz coś opowie o latach spędzonych w seminarium. A więc, na roku zaczynało nas trzydziestu czterech, a skończyło osiemnastu. Niektórzy rozeznali, że to nie ich droga, inni nie dawali rady z nauką czy innymi wymaganiami. Moim zdaniem seminarium przemyskie jest bardzo dobre, bo jest większa dyscyplina niż w innych. Np. nie można mieć swoich telefonów, czy własnych komputerów, przez to człowiek w większym stopniu uczy się wyrzeczenia i ofiarności. Na początku, roku akademickiego odbywają się tygodniowe rekolekcje w ciszy. Bardzo bałem się tej ciszy i tego czy wytrwam. Było mi też trudno przyzwyczaić się do dzwonka, do rozpiski godzin i całego regulaminu. Wszystko miało swój czas i porządek, jak w szwajcarskim zegarku. Przez pierwsze dwa lata uczyłem się dużo filozofii, historii, łaciny, greki itd. Potem zaczęły się przedmioty biblijne i teologiczne. Najbardziej lubiłem Stary Testament, bioetykę i teologię moralną. Dodam, że przez pięć lat w seminarium uczył mnie mój brat, który do tej pory jest tam wykładowcą i opiekunem duchowym dwóch roczników. Przyznam, że dla mnie i dla niego czas egzaminów był dyskomfortową sytuacją. No cóż, trzeba było robić swoje i tyle. Wtedy też nauczyłem się trochę grać na gitarze. Wszyscy klerycy uczestniczyli także w pracach gospodarczych takich jak koszenie trawy, praca w ogrodzie czy sprzątanie budynków i obiektów seminaryjnych. W późniejszych latach byłem odpowiedzialny na czytelnicy i zamawianiem

książek dla braci kleryków. Oprócz tego należałem do seminaryjnej wspólnoty Odnowy w Duchu Świętym (myślę, że w pewnej mierze nasze Jaśliskie Wieczory Chwały są owocem tamtych modlitewnych spotkań) oraz zorganizowałem grupę alumnów, która chodziła dwa razy w tygodniu do hospicjum w Przemyślu. Podczas formacji seminaryjnej zacząłem jeździć na rekolekcje wakacyjne i poznać różne grupy młodzieżowe i ogólnie duszpasterskie. Wtedy też, po trzecim roku, po raz pierwszy pojechałem na rekolekcje ignacjańskie do Sióstr Zawierzanek do Starej Wsi (obecnie do Bliznego). Słyszałem o nich od starszych kolegów, którzy bardzo zachwalali te rekolekcje. Postanowiłem spróbować. Przyznam, że tamten sierpień 2010 r. był przełomowym czasem dla mojej wiary i relacji z Chrystusem. Wbrew pozorom to właśnie w ciszy dokonują się największe cuda, dzięki tajemniczej obecności Ducha Świętego i Maryi. Od tamtej pory raz czy dwa razy w roku jadę tam na rekolekcje. Gorąco polecam! Wracając do seminarium, po sześciu latach formacji, skończyłem je przyjmując święcenia kapłańskie 18 maja 2013 r. Przyznam, że był to najszcześniejszy dzień mojego życia. Gdy Ks. Arcybiskup podczas obrzędu święceń położył na moją głowę ręce i gdy wstałem, miałem łzy w oczach i chciałem płakać ze szczęścia, bo właśnie spełniło się moje największe marzenie, które nosiłem w sercu od najmłodszych lat. Zostałem księdzem! *Jaka była pierwsza księdza parafia?* Moja pierwsza parafia to Giedlarowa k. Leżajska, która była dla mnie dużą zagadką. Jest to duża parafia i na początku była dla mnie poniekąd trudna, bo było tam wiele grup duszpasterskich. Prowadziłem wtedy ministrantów (był czas gdy ich liczba wynosiła 130), dwie scholie i trzy Kręgi Domowego Kościoła, gdzie były małżeństwa. Później doszły grupy dla mężczyzn, tzw. Plutony Różańca oraz parafialna grupa modlitewna. Wtedy też zaangażowałem się w 20. Pułk Ułanów, który został utworzony w okolicach Leżajska. Poprosili mnie, żebym został ich kapelanem. Zapytałem Ks. Proboszcza co o tym sądzi. Powiedział, że najpierw obowiązki, potem konie. Miał rację. Dlatego tak starałem się układać czas, żeby wystarczyło i na kawalerię. Dodam, że po tej propozycji, chciałem się zaangażować w ułanów, bo mój dziadek przed wojną był prawdziwym ułanem i gdzieś w pamięci utkwiły mi historie, jakie opowiadał o nim tato. Mamy też

pamiątkowe fotografie. Myślę, że w pewnym sensie w moich żyłach płynie ułańska krew i jestem dumny, że mogę walczyć o prawdę pod sztandarem Chrystusa. W tamtej parafii różne grupy społeczne chciałyby, żebym się w nie angażował. Ja jednak fizycznie nie dawałem rady. Cały czas była jakaś praca i nie za dużo wolnych chwil. Był to od razu skok na głęboką wodę. Żeby w to wejść i się do tego przystosować potrzebowałem ok. pół roku. Dodam, że w tamtym czasie jeden z lektorów wstąpił do przemyskiego seminarium, a dziewczyna ze scholii wstąpiła do Zgromadzenia Sióstr Zawierzanek. Byłem tam dwa lata, bo w naszej diecezji jest taki dekret, że pierwsza parafia dla wikariusza jest na 2 lata, kolejne zaś do 5 lat. Miło wspominałem tamtą parafię, bo nauczyłem się tam dużo rzeczy praktycznych. Była to moja pierwsza parafia dlatego też mam do niej duży sentyment, bo tam „stawiałem pierwsze kroki” w kapłaństwie. *A później jak już wiemy został ksiądz przeniesiony do Jaślisk.* Tak. Kiedy tu przyjechałem musiałem całkowicie się przestawić i zmienić styl życia. Nie było to tak wielu grup duszpasterskich, miałem też mniej godzin w szkole. Okazało się, że jest sporo czasu wolnego, którego wcześniej ciągle mi brakowało. Myślę, że Bóg specjalnie pokierował mnie na taką parafię. Mam bowiem więcej czasu na modlitwę, czytanie ksiązek, naukę języków obcych i dokładniejsze przygotowanie zadań duszpasterskich. Powoli w naszej parafii zostały wprowadzane różne inicjatywy, jak chociażby reforma ministrantów i wzrost ich liczby, która przez trzy lata utrzymuje stałą normę prawie 60 ministrantów w Jaśliskich i Woli, pojawienie się młodszego scholii, czy wprowadzenie Jaśliskich Wieczorów Chwały, które są czasem szczególnej łaski Bożej. To tylko niektóre sprawy, które mnie ogromnie cieszą. Warto podkreślić bardzo dobrą relację z Ks. Proboszczem, Ks. Profesorem, Siostrami Sercankami i chyba wszystkimi parafianami. W takich warunkach chce się żyć, pracować i rozwijać. Jednak chyba najbardziej cieszę z dwóch kwestii. Pierwsza to ciągły rozwój wiary wielu parafian, którzy dają wyraźnie odczuć, że głoszenie słowa Bożego i pobożne prowadzenie liturgii przynoszą duże owoce. Druga sprawa, to powołania. Co prawda Wiola wstąpiła do zgromadzenia zakonnego przed moim przyjściem do Jaślisk, jednak cieszę się jej wyborem. Nie ukrywam mojej ogromnej radości z tego, że do

przemyskiego seminarium wstąpił Norbert. Ufam, że to nie koniec powołań, kapłańskich i zakonnych jakie w najbliższych latach ofiaruje Bogu nasza parafia. Trzeba się dużo modlić, a resztę zostawić Chrystusowi Dobremu Pasterzowi i Maryi – Matce powołań kapłańskich i zakonnych. CDN /Gabriela i Joanna/

Ogłoszenia duszpasterskie

Dzisiaj rozpoczynamy tegoroczne pielgrzymowanie do Lipowca w duchu pokuty i wynagrodzenia. Początek pielgrzymki o godz. 16.00 w Sanktuarium. Od poniedziałku do piątku w sanktuarium o godz. 17 odbywać się będą próby dzieci przed pierwszą komunią. W środę o 16 próba scholii młodszego. W piątek próba scholii starszej o 19.00. W czwartek o 17:00 adoracja Najświętszego Sakramentu a następnie Msza święta. W sobotę o 19.00 odbędzie się kolejny Jaśliski Wieczór Chwały. Dziękujemy za utrzymanie czystości w naszych świątyniach.

Na najbliższy tydzień prosimy kolejne osoby: Ewa Krężel, Władysława Koperstyńska, Marzena Lorenc, Wiesława Sroka, Maria Rusinek, Maria Puchalik, Stanisław Lorenc. Na Woli: Kazimiera Łątka, Teresa Majdosz. W dniu 16 czerwca 2018 r. na Jasnej Górze odbędzie się XXXIII Ogólnopolska Pielgrzymka Arcybractwa Straży Honorowej NSPJ. Z naszej parafii postanowiliśmy zorganizować pielgrzymkę. W programie będzie po drodze nawiedzenie Sanktuarium Matki Bożej w Kalwarii Zebrzydowskiej a następnie uroczystości na Jasnej Górze. Serdecznie zapraszamy zarówno członków Honorowej Straży NSPJ, jak również wszystkich innych chętnych parafian.

Ogłoszenie społeczne:

„Sołtysi wsi: Szklary i Daliowa, Jaśliska i Wola Niżna zapraszają mieszkańców poszczególnych sołectw na zebrania wiejskie, które odbędą się dnia: 7 maja br. /poniedziałek/ w sołectwie Szklary o godz. 18:00 w pomieszczeniu świetlicy, na Szklarach oraz w sołectwie Daliowa o godz. 19:00 w świetlicy wiejskiej w Daliowej, 9 maja br. /środa/ w sołectwie Jaśliska o godz. 17:00 w Sali Domu Ludowego w Jaśliskach oraz w sołectwie Wola Niżna o godz. 18:00 w Sali Domu Ludowego w Woli.